

Mamy czworaczki!

Data publikacji: 13.05.2014 9:05

Dziecko to prawdziwy cud, a jeśli pomnożymy ten cud razy cztery, to rodziców czeka sporo obowiązków. Beskidka i Czantorka - bociany z ustrońskiego gniazda nie próżnują. Dwoją się i troją aby zaspokoić potrzeby swoich czterech pociech. W poniedziałek 12.05.2014r. wykuło się czwarte z bocianiątek państwa Ustrońskich.

□

Nie ma wiosny bez bocianów, a w naszym regionie, szczególnie bliska jest para bocianów, która uwiła sobie gniazdko w Ustroniu. Losy Czantorki i Beskidka od kilku lat śledzą internauci, którzy podglądają bocianią parę na www.bociany.edu.pl. Państwo Ustrońscy wcale się z tym życiem nie kryją. Ostatnio można było podziwiać narodziny ich dzieci. – ***Przez ostatni weekend w bocianim gnieździe miały miejsce najbardziej ekscytujące wydarzenia dla internetowych obserwatorów. Po około 33 dniach od złożenia jaj, nastąpiło klucie piskląt. Dwa pierwsze pisklaki wykuły się kolejno 9 i 10 maja. Nastąpiło to nocą, więc obserwatorzy ujrzeli je nad ranem. Natomiast trzecie piskłę kluko się w sobotę 10 maja przed południem. Dzięki zbliżeniom wykonanym przy pomocy kamery, obserwatorzy mogli na bieżąco śledzić ten proces. Trwało to około godziny, mimo że pierwsze pęknięcia w skorupce pojawiły się już dnia poprzedniego. Wielu wrażeń dostarczyła Internautom obserwacja jak piskłę wydobywa się ze skorupki. Jak pisali niektórzy obserwatorzy, to cud natury, który możliwy jest do obserwowania i przeżywania dzięki współczesnej technologii informacyjnej. W poniedziałek o godzinie trzynastej wykuło się czwarte pisklak. Tak więc mamy czworaczki*** – informuje Monika Ewa Kosińska, koordynator projektu „Bociany Integrują”.

Bocianie rodzinie pozostaje życzyć szczęścia w rodzinnym gnieździe. Chętni cały czas mogą podziwiać bocianie życie, 7 dni w tygodniu, 24 godziny na dobę...

DK